

**Sygn. akt: I ACa 1558/13**

**I ACz 1908/13**

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Krystyna Golinowska</b> <b>SSO del. Joanna Składowska</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **Miastu K. - Zarządowi Dróg Miejskich w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 15 października 2013 r. sygn. akt I C 351/12

oraz zażalenia strony pozwanej na postanowienie zawarte w punkcie 2 tego wyroku

**1. oddala apelację i zażalenie;**

**2. zasądza od E. K. na rzecz Miasta K. – Zarządu Dróg Miejskich w K. kwotę 2.892,23 (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt dwa i 23/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz adwokata P. S. (1) z Kancelarii Adwokackiej w K. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem wynagrodzenia oraz kwotę 285 (dwieście osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu wydatków za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

**4. zasądza od Miasta K. – Zarządu Dróg Miejskich w K. na rzecz E. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu żądzeniowym.**

**Sygn. akt I ACa 1558/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 marca 2012 r., sprecyzowanym w piśmie procesowym z dnia 7 sierpnia 2012 r., E. K. wnosila o zobowiązanie Miasta K. - Zarządu Dróg Miejskich w K. do naprawienia szkody polegającej na trwałym uszkodzeniu budynku mieszkalnego powódki, usytuowanego na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) i obciążenie pozwanego kosztami procesu. Powódka domagała się przywrócenia budynku mieszkalnego do stanu poprzedniego poprzez wykonanie, w terminie 30 dni od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie, następujących prac remontowych: usunięcia z poszycia dachowego desek i krokwi uszkodzonych w wyniku pęknięcia budynku i zastąpienie ich nowymi, odkucia wszystkich spękanych tynków zewnętrznych i wewnętrznych, założenia stalowych ciągów zewnętrznych i wewnętrznych, przemurowania z zablożeniem spoin wszystkich pęknięć w ścianach, wykonania nowych tynków wewnętrznych na ścianach i stropach, wykonania nowych tynków zewnętrznych, wykonania podbicia ław fundamentowych ścian, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej uszkodzonej w wyniku spęknięcia ścian. Dodatkowo powódka domagała się zobowiązania strony pozwanej do wykonania remontu nawierzchni ul. (...) i ekranu wygłuszającego wibracje w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Jako źródło szkody powódka wskazywała zły stan nawierzchni pobliskiej drogi publicznej, powstały w wyniku ruchu kołowego samochodów ciężarowych i wywołane tym wibracje gruntu.

Miasto K. reprezentowane przez Zarząd Dróg Miejskich w K. wnosilo o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, a nadto wskazywał na brak przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 k.c.

Na rozprawie w dniu 8 października 2013 r. pełnomocnik powódki złożył ustne oświadczenie o zmianie powództwa i w miejsce roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego wniósł o zasądzenie od pozwanego odszkodowania w kwocie 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Pełnomocnik strony pozwanej zgłosił w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenie co do skuteczności zmiany powództwa, powołując się na dyspozycję art. 193 §2 k.p.c.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny oddalił powództwo, nie obciążył powódki kosztami procesu i orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne:

E. K. jest w 1/8 części współwłaścicielem zabudowanej nieruchomości położonej w K. przy ul. (...). Na nieruchomości posadowiony jest wielorodzinny budynek mieszkalny, którego parter zajmuje powódka z dziećmi.

Ulica (...) jest drogą publiczną stanowiącą część drogi krajowej nr (...). Zarządcą tej drogi, w części położonej w granicach miasta, jest Prezydent Miasta K. jako organ wykonawczy pozwanego Miasta K., a swoje obowiązki w tym zakresie wykonuje przy pomocy jednostki organizacyjnej, jaką jest Zarząd Dróg Miejskich w K.. Usytuowanie drogi powoduje, że w sąsiedztwie nieruchomości powódki panuje duże natężenie ruchu drogowego, szczególnie od poniedziałku do piątku, kiedy to ma miejsce intensywny ruch pojazdów ciężarowych typu TIR. W związku ze zwiększonym natężeniem ruchu drogowego powódka i pozostali domownicy od wielu lat odczuwali drgania wywoływane przez przejeżdżające pojazdy samochodowe. Zjawisku przenoszenia drgań gruntu na nieruchomość powódki sprzyjała nierówna, zniszczona nawierzchnia ulicy (...). Występowanie drgań zbiegło się w czasie z pękaniem ścian budynku.

Pismem z dnia 25 września 2008 r. powódka zwróciła się do Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w K. o wymianę nawierzchni pasa ruchu położonego przed jej domem, wskazując, że poruszające się po nierównej nawierzchni jedni pojazdy wpadają w dziury powodując wstrząsy odczuwalne w budynku, a te prowadzą do zwiększającego się stopniowo pęknięcia murów. W odpowiedzi na wskazane pismo Zarząd Dróg Miejskich w K. nie uznał roszczenia powódki. Wskazał, że przyczyną pęknięć ścian jest nierównomierne osiadanie fundamentów połączonych ze sobą budynków mieszkalnych oraz niewłaściwa jakość ich połączenia.

W dniu 12 grudnia 2008 r. powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego w Kaliszu z wnioskiem o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu celem wszczęcia przeciwko pozwanemu postępowania sądowego. Wniosek powódki został uwzględniony postanowieniem z dnia 13 stycznia 2009 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie sygn. I Co 2791/08.

W dniu 7 kwietnia 2009 r. za zgodą pełnomocnika powódki na zlecenie pozwanego wykonano na nieruchomości odwierty niezbędne dla oceny jakości gruntów i wykonania na tej podstawie ekspertyzy technicznej odnośnie wpływu ruchu drogowego na ulicy (...) na stan techniczny budynku mieszkalnego. Pismem z dnia 19 października 2009 r. pozwany poinformował powódkę o sporządzeniu ekspertyzy technicznej przez rzeczoznawcę budowlanego M. W. (1). Stwierdzono w niej, iż wpływ ruchu kołowego na stan techniczny budynku i powstałe uszkodzenia wynosi 40%. Rzeczoznawca zalecał m.in. zamontowanie wokół budynku ciągów stalowych. Uwzględniając treść tej ekspertyzy Zarząd Dróg Miejskich w K. zadeklarował swój udział finansowy w kosztach związanych z zamontowaniem ciągów do wysokości 50% ich wartości. Powódka zapoznała się z treścią ekspertyzy technicznej i nie kwestionowała jej ustaleń, jednakże z uwagi na wysokie koszty remontu i brak odpowiednich środków finansowych nie zdecydowała się na zamontowanie ściągniętych stalowych w budynku, a tym samym nie skorzystała z propozycji współfinansowania tych prac przez pozwanego.

W czasie eksploatacji przedmiotowego budynku były przeprowadzane jedynie drobne remonty w tym: malowanie i tapetowanie ścian wewnętrznych niektórych pomieszczeń, zaspajanie szczelin pianką montażową, wymiana zużytych desek pokrycia dachowego, wymiana papy na dachu i jej smołowanie.

Budynek na nieruchomości przy ul. (...) został posadowiony w latach 1937 - 1938 w odległości około 25 m od jezdni. Część frontowa (niepodpiwniczona) została wybudowana w roku 1937, natomiast część tylna (podpiwniczona) z wejściem do piwnicy od zewnątrz, została wybudowana w roku 1938. Wokół budynku i pod nim występują grunty lekkie: piaski pylaste i drobne oraz gliny piaszczyste. Wodę gruntową stwierdzono na głębokości około 1,70 m poniżej istniejącego terenu. Fundamenty budynku zostały posadowione na głębokości około 1,30 m poniżej terenu posesji. Ławy fundamentowe zostały posadowione w warstwie piasków drobnych i pylastych, a w poziomie posadowienia ław nie stwierdzono wody gruntowej. Cały teren posesji wykazuje spadek w kierunku ulicy (...).

Stan techniczny omawianego budynku jest zły i z tego powodu winien być bezwzględnie poddany pracom remontowym. Zakres uszkodzeń obejmuje: odspajający się połaciami od podłoża i całkowicie zdegradowany tynk zewnętrzny, pęknięcie ściany przebiegające od dachu aż do fundamentu, całkowite zdegradowanie stolarki otworowej (oprócz pojedynczej stolarki wymienionej), silne zdegradowanie zaprawy pomiędzy poszczególnymi ceglami sypiącą się przy potarciu dłonią, silne skorodowane stalowych belek stropu K. w piwnicy, silne spękanie odspajającego się połaciami od podłoża i całkowicie zdegradowanego tynku wewnętrznego, silne efekty przesiąków i przecieków przez stropy, silne zaciek wodny i zawilgocenie elementów więźby dachowej i zadaszenia oraz zdegradowane tynki kominów.

Przyczyną takiego stanu technicznego budynku jest przede wszystkim brak jakiegokolwiek gospodarki remontowo - naprawczej ze strony właścicieli. W znacząco mniejszej skali wpływ na przedmiotowy budynek miało oddziaływanie przebiegającej w pobliżu jezdni i to przy uwzględnieniu stanu nawierzchni i obciążenia drogi ruchem kołowym. Niewątpliwie wobec złego stanu technicznego budynku, a w szczególności spękań i odspojień, obecnie jakiegokolwiek drgania powodują postępowanie tych zniszczeń. Wpływ obciążenia związanego z drganiami generowanymi od przebiegającej w pobliżu jezdni, uwzględniając odległość budynku od jezdni, bardzo dobre grunty mające właściwości

tłumiące drgania (piaski zalegające do głębokości 1,8 m) wynosi najwyżej 5 %. Natomiast zaniedbania w zakresie prac remontowo - naprawczych związanych z naturalnym starzeniem się budynku mają dominujący wpływ na stan techniczny i sięgają co najmniej 95 %. Gdyby budynek był utrzymywany w należyтым stanie technicznym, wpływ drgań byłby wręcz pomijalny, co potwierdza stan techniczny innych budynków zlokalizowanych w pobliżu budynku powódki. Wpływ warunków atmosferycznych na budynek powódki należy określić jako constans i pominąć. Natomiast wpływ warunków geologicznych, które z uwagi na lokalizację cieków wodnych mogą być zmienne i mogą mieć wpływ na budynek, jak również warunki przyrodnicze jak roślinność bezpośrednio zlokalizowana w pobliżu budynku, winien być ustalony na etapie wykonania gruntownych prac remontowych przedmiotowego budynku i w żaden sposób nie obciąża pozwanego.

Budynek powódki winien być poddany gruntowym pracom remontowo - naprawczym, obejmujących: otwarcie piwnic pod budynkiem starszym w celu identyfikacji występujących tam warunków w szczególności wodnych, przemurowanie miejsc pęknięć ścian wykazujących pęknięcia na prześwit, skucie wszystkich tynków wewnętrznych i zewnętrznych, identyfikacje zniszczeń stropów w wyniku przecieków i przesieków wodnych i ich ewentualną wymianę wraz z odtworzeniem tynków, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej w całym budynku, wymianę więźby dachowej wraz z deskowaniem i pokryciem, przemurowanie kominów, oraz wykonanie pełnosprawnej izolacji pionowej ścian fundamentowych i drenażu opaskowego budynku. Zakres wskazanych prac nie pozostaje w związku przyczynowym z oddziaływaniem drogi, bowiem: uszkodzenie desek i krokwi wynika z naturalnego zużycia, zacieków i przecieków wodnych oraz braku jakichkolwiek działań remontowo - naprawczych; spękanie tynków zewnętrznych i wewnętrznych wynika z naturalnego ich zużycia i braku jakichkolwiek działań remontowo - naprawczych; konieczność założenia stalowych ciągów zewnętrznych i wewnętrznych będzie wynikać ze szczegółowych wyników możliwych do ujawnienia po dokonaniu odkrywek zamurowanej części budynku, a także po ustaleniu wpływu warunków wodnych na podmywanie fundamentów; wykonywanie ściągów na terenie innym niż wpływ szkód górniczych, ma związek bądź z wadami konstrukcyjnymi budynku bądź wpływami gruntu, najczęściej zjawiskami osuwiskowymi; pęknięcia w ścianach są skutkiem stanu technicznego budynku i braku działań remontowo-naprawczych; stan tynków wewnętrznych na ścianach i stropach oraz tynku zewnętrznego wynika z naturalnego ich użycia i braku jakichkolwiek działań remontowo- naprawczych; stan ław fundamentowych ścian może pozostawać w związku przyczynowo - skutkowym wyłącznie z wadliwym wykonaniem budynku; stan stolarki okiennej i drzwiowej wynika z naturalnego ich zużycia i braku jakichkolwiek działań remontowo-naprawczych.

Pozwanego obciąża jedynie remont nawierzchni ulicy (...), co wynika wyłącznie z dbałości o stan przedmiotowej drogi i jej okresowych przeglądów. Bezprzedmiotowe pozostaje ewentualne wykonanie ekranu głuszącego wibracje, gdyż z badań gruntu wynika, że budynek do głębokości 1,8 m jest otoczony piaskami. Piasek jest doskonałym materiałem do tłumienia drgań, zaś wykonanie takiego ekranu przez utworzenie wykopu z piasku i ponowne zastąpienie go piaskiem nie zmieni stanu faktycznego.

Pozwany dokonuje bieżących napraw ulicy (...) poprzez łatanie dziur i wyrównywanie nawierzchni w ramach tzw. frezowania. Ogólny stan nawierzchni ulicy (...), na odcinku przylegającym do nieruchomości powódki, po wykonanych w sierpniu 2013 r. prac naprawczych, jest dobry.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji odniósł się przede wszystkim do opinii biegłego z zakresu budownictwa i materiałów budowlanych dr inż. P. S. (2). Wskazał na kompetencje biegłego płynące z wiedzy fachowej i praktyki, podkreślił, że opinia była jasna, logiczna i stanowcza. Sąd Okręgowy podkreślił, że biegły sądowy wykorzystał w swej opinii ustalenia co do warunków geologicznych nieruchomości dokonane przez rzeczoznawcę budowlanego M. W. (1). Za logiczne uznał wyjaśnienia biegłego, że różnica pomiędzy opinią przez niego sporządzoną, a prywatną ekspertyzą M. W. (1), w zakresie oceny wpływu oddziaływania drogi na sporny budynek, bierze się z niedoceny przez tego ostatniego okoliczności posadowienia budynku na terenach piaszczystych, które doskonale absorbują drgania. Sąd I instancji zaakceptował ponadto twierdzenia opinii, że w sytuacji, w której droga została już naprawiona, wykonanie badań poziomu drgań za pomocą rejestratora nie doprowadziłoby do odtworzenia stanu poprzedniego. Wobec jednoznacznych wniosków opinii biegłego Sąd Okręgowy za zbędne uznał prowadzenie dowodu z zeznań świadków J. S., P. S. (3) i J. B. na okoliczność oddziaływania drogi na inne budynki usytuowane w pobliżu.

Podkreślił ponadto, że budynki należące do tych osób pod względem stanu technicznego zasadniczo odbiegają od stanu budynku powódki, a zatem wszelkie porównania w zakresie szkodliwego oddziaływania drogi na inne budynki w okolicy byłyby zawodne.

W rozważaniach Sąd I instancji w pierwszej kolejności odniósł się do działań powódki zmierzających do zmiany roszczenia. Zgodnie z przepisem art. 363 § 1 k.c. skompensowanie szkody następuje według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Powódka w pozwie domagała się restytucji naturalnej. Próba zmiany żądania na roszczenie odszkodowawcze wyrażone w pieniądzu nie może odnieść zamierzonego skutku prawnego, a to z uwagi na niezachowanie wymogów z art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. Przepis ten stanowi, że z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Skoro zaś zmiana powództwa dla swej skuteczności wymaga sformułowania w piśmie procesowym, to oświadczenie pełnomocnika powódki na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, sprowadzające się do jakościowej zmiany powództwa, nie mogło doprowadzić do skutecznej zmiany żądania wskazanego w pozwie. Ostatecznie zatem Sąd I instancji rozpoznawał zatem żądanie powódki w kształcie zakreślonym w pozwie i w piśmie z dnia 7 sierpnia 2012 r.

Sąd Okręgowy co do zasady podzielił stanowisko strony pozwanej, że roszczenie pozwu zostało zgłoszone po upływie terminu z art. 442 § 1 k.c. Z okoliczności sporu wynika bowiem, że powódka miała świadomość doznanej szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia już w chwili formułowania pisma z dnia 25 września 2008 r., skierowanego do Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w K.. Tym niemniej w realiach sprawy istniały podstawy dla nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia w oparciu o art. 5 k.c. Sąd I instancji zwrócił uwagę na negocjacje, jakie toczyły się przed wystąpieniem na drogę sądową i postawę pozwanego, który deklarował swój udział finansowy w zainstalowaniu ciągów stalowych, co mogło wywoływać u powódki usprawiedliwione przekonanie, że spór uda się rozwiązać na drodze pozasądowej. Ponadto nie bez znaczenia pozostają działania pierwotnego pełnomocnika powódki, który utrzymywał ją w przekonaniu, że pozew został wniesiony, a brak czynności procesowych jest spowodowany opieszałością sądu.

Żądanie pozwu, mimo nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, ostatecznie okazało się jednak niezasadne, bowiem powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego z art. 415 k.c. Zdaniem Sądu I instancji, nie zostało udowodnione istnienie związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c. między powstałą szkodą a działaniem pozwanego. Drgania gruntu wywołane ruchem drogowym na ul. (...) nie stanowią bezpośredniej przyczyny szkody w postaci uszkodzeń budynku. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że na stan techniczny każdego budynku wpływ mają różnorakie czynniki w tym warunki geologiczne, przyrodnicze i atmosferyczne. Do czynników tych z pewnością zaliczyć należy również drgania generowane pobliskim ruchem ulicznym i przenoszone na przylegającą do drogi zabudowę. Wpływ tego oddziaływania jest jednak w dużym stopniu uzależniony od stanu technicznego budynku, a ten zależy od realizowania przez właściciela właściwej gospodarki remontowo - naprawczej. W przypadku budynku powódki, który od kilkadziesiąt lat nie był remontowany, oddziaływanie drgań generowanych przez ruch uliczny wpłynęło na jego aktualny stan najwyżej w 5%, przy czym gdyby budynek był utrzymywany w należyтым stanie technicznym, wpływ owych drgań byłby wręcz pomijalny. Sąd Okręgowy podkreślił, że na właściciela względnie zarządcy nieruchomości spoczywają obowiązki wynikające z art. 61 w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane ( t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 243, poz. 1623, ze zm.). Powódka i pozostali współwłaściciele nie wykonywali tych obowiązków. W tym stanie rzeczy, domagając się od pozwanego naprawienia szkód w należącym do niej budynku mieszkalnym, powódka zmierzała w istocie do przerzucenia na pozwanego prac remontowych niezbędnych do wykonania z uwagi na naturalne zużycie materiałów budowlanych.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy przyjęciu, że przyczyną degradacji technicznej budynku powódki jest w co najmniej 95 % brak właściwej gospodarki remontowo - naprawczej ze strony jego współwłaścicieli, uwzględnienie jakiegokolwiek z żądań powódki dotyczących działań restytucyjnych obejmujących budynek pozostawałoby w sprzeczności z przepisem art. 363 § 1 zd. 2 k.c.

Jedyne usprawiedliwione żądanie powódki, dotyczące usunięcia kolein i zagłębień w jezdni oraz osadzenia studzienek równo z asfaltem, zostało zrealizowane przez pozwanego na odcinku drogi przylegającym do nieruchomości powódki w sierpniu 2013 roku. Naprawa nawierzchni drogi była przy tym nie tyle wykonaniem obowiązku naprawienia szkody, co obowiązkiem bieżącej dbałości o stan nawierzchni spoczywającym na pozwanym jako zarządcy drogi krajowej. W tym stanie rzeczy powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w postaci odmówienia mocy dowodowej ekspertyzie rzeczoznawcy budowlanego M. W. (1) oraz w postaci odmówienia pełnej mocy dowodowej twierdzeniom i zeznaniom powódki;

b. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie sporządzenia szczegółowego uzasadnienia wyroku, a w szczególności określenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, przyczyn, dla których niektórym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;

c. art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie doszło do zmiany powództwa, która może być dokonana jedynie w piśmie procesowym;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 361 k.c. w zw. z art 20 pkt 4 ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 260 ze zm.), poprzez uznanie, że powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a działaniem pozwanego, podczas gdy pozwany był zobligowany do utrzymania drogi (ul. (...)) w takim stanie, żeby przejeżdżający tamtędy ruch kołowy nie generował uszkodzeń pobliskich budynków.

W konkluzji apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Na wypadek nieuwzględnienia apelacji pełnomocnik powódki ustanowiony z urzędu złożył wniosek o przyznanie ze Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wypada odnieść się do przywołanego przez skarżącą zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c., gdyż jego ewentualne uwzględnienie skutkowałoby oceną, że Sąd I instancji nie odniósł się do roszczenia odszkodowawczego będącego przedmiotem sporu, bezzasadnie poddając analizie wyłącznie pierwotne żądanie pozwu. Wywody apelacji koncentrują się na wykazaniu, że ustne oświadczenie pełnomocnika powódki złożone na rozprawie w dniu 8 października 2013 r. miało jedynie na celu doprecyzowanie żądania pozwu i nie zmierzało do jego zmiany. Zdaniem apelującej, w drodze oświadczenia doszło do modyfikacji sposobu, w jaki to samo żądanie dokonania naprawy uszkodzonego budynku miałyby zostać zrealizowane. Z tym stanowiskiem nie sposób się jednak zgodzić.

W myśl przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany może zatem skorzystać z jednego z dwóch alternatywnych sposobów naprawienia szkody, przy czym wyboru dokonuje przez złożenie stosownego oświadczenia drugiej stronie. W piśmiennictwie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że oświadczenie to ma charakter prawnokształtujący, podlega regulacji z art. 61 k.c. i co do zasady bez zgody adresata

nie może być cofnięte ani zmienione. Wyjątek od tej reguły uzależniony jest od spełnienia hipotezy z art. 363 § 1 zdanie drugie k.c. (tak SN w wyroku z dnia 20 września 2004 r. w sprawie IV CK 612/03, LEX nr 122870; podobnie Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania Tom I pod red. G. Bieńka - Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis W-wa 2005, teza 6 do art. 363 k.c.). Powódka nie podjęła nawet próby wykazania, iż w okolicznościach sporu zachodzą przesłanki z art. 363 § 1 zdanie drugie k.c. ograniczające możliwość naprawienia szkody w drodze restytucji naturalnej. Nie uzyskała także zgody strony pozwanej na zmianę pierwotnego oświadczenia o wyborze sposobu naprawienia szkody. W konsekwencji oświadczenie pełnomocnika powódki złożone na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku nie może wyrzucić zamierzonych przez skarżącą materialnych skutków prawnych.

Co więcej, całkowicie chybione pozostają wywody apelacji wskazujące, że tego rodzaju modyfikacja roszczenia nie stanowi przedmiotowej zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c. Powództwo identyfikowane jest przez żądanie i jego podstawę faktyczną. Przedmiotowa zmiana powództwa może polegać na przekształceniu obu tych elementów składowych, bądź jednego z nich. Może zatem wyrażać się w zmianie ilościowej, polegającej na rozszerzeniu albo ograniczeniu pierwotnego żądania, bądź jakościowej prowadzącej do zmiany żądania - jego przedmiotu albo rodzaju żądanej ochrony prawnej - lub polegać na przekształceniu podstawy faktycznej powództwa (vide wyrok SN z dnia 2 grudnia 2004 r. w sprawie II CK 144/04, LEX nr 532154; podobnie w wyroku z dnia 20 października 2005 r. w sprawie IV CK 298/05, LEX nr 186909). W rozpatrywanej sprawie powódka poprzez oświadczenie złożone na rozprawie w dniu 8 października 2013 r. dążyła do jakościowej zmiany żądania. Zmianie ulegał bowiem przedmiot świadczenia - w miejsce obowiązku wykonania określonych czynności, dłużnik byłby zobligowany do spełnienia świadczenia pieniężnego. Rację ma Sąd I instancji zwracając uwagę, iż zgodnie z przepisem art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. tego rodzaju przedmiotowa zmiana powództwa dla swej skuteczności winna być dokonana w piśmie procesowym spełniającym wymogi z art. 187 k.p.c. Zachowanie tego wymogu formalnego jest konieczne nawet wtedy, gdy powód występuje z nowym roszczeniem na rozprawie w obecności strony pozwanej (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r. w sprawie I ACa 377/13, LEX nr 1383482; podobnie Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, LEX 2013, teza 10 do art. 193 k.p.c.). Także ten warunek formalny nie został spełniony, co prowadzi do wniosku, że pierwotne żądanie pozwu nie zostało skutecznie zmienione w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Powyższa konstatacja sama w sobie wyklucza możliwość uwzględnienia żądania apelacji nakierowanego na zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania pieniężnego. Z wyłączeniem wyjątków określonych w art. 383 k.p.c., które w tej sprawie nie zachodzą, przedmiotowa zmiana powództwa na etapie postępowania apelacyjnego jest niedopuszczalna, a Sąd Apelacyjny nie może objąć rozpoznaniem przedmiotu, który nie był objęty żądaniem w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Niezasadne okazały się także pozostałe zarzuty apelacji wskazujące na rzekome naruszenia przepisów prawa procesowego. Przede wszystkim nietrafny pozostaje zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak SN w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, Lex nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, Lex nr 577847; podobnie SA w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACa 733/10, Lex nr 756715). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera szczegółowe ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i rozważania pozwalające odtworzyć tok rozumowania Sądu Okręgowego. Nie jest zatem dotknięte tego rodzaju uchybieniami, które mogłyby skutkować wzruszeniem zakwestionowanego apelacją orzeczenia. Apelacja powódki nie przedstawia argumentacji, która mogłaby powyższą ocenę podważyć.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów. Podnosząc tego rodzaju zarzut, powódka stara się zakwestionować konkluzję opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa i materiałów budowlanych i czynione w oparciu o ten dowód ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, odwołując się do własnych twierdzeń i zeznań oraz wyników prywatnej ekspertyzy inż. M. W.. Niewątpliwie ustalenie przyczyn złego stanu technicznego budynku powódki i ewentualnego wpływu na ten stan drgań i wibracji wytwarzanych przez ruch pojazdów po drodze - ul. (...), pozostającej w zarządzie pozwanego, wymagało odwołania do wiadomości specjalnych. W postępowaniu cywilnym zasięgnięcie tego rodzaju wiadomości specjalnych następuje wyłącznie w drodze dowodu z opinii biegłego (art. 278 k.p.c.). Dowód ten nie może być zastąpiony inną czynnością np. przesłuchaniem świadka czy strony (tak min. SN w wyroku z dnia 29 listopada 2006 r. w sprawie II CSK 245/06, LEX nr 233063). W rezultacie Sąd Okręgowy nie mógł w materii wymagającej wiadomości specjalnych czynić ustaleń ani w oparciu o prywatną ekspertyzę sporządzoną na zlecenie jednej ze stron, ani tym bardziej na podstawie zeznań powódki, która w swoim subiektywnym przeświadczeniu wiąże stan budynku ze wzmożonym ruchem ciężkich pojazdów po drodze publicznej o złej nawierzchni. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że prywatne ekspertyzy opracowywane na zlecenie stron, przed lub w toku postępowania, należy traktować wyłącznie jako wyjaśnienie stanowiska strony, poparte wiadomościami specjalnymi. Ekspertyza prywatna podlega zatem ocenie jako dokument prywatny ( art. 245 k.p.c.), co oznacza, że stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (tak m.in. SN w wyroku z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie II CNP 41/12, LEX nr 1288620; podobnie w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r. w sprawie I CSK 199/09, LEX nr 570114). W konsekwencji żaden z przywołanych w apelacji dowodów nie tylko nie może zastąpić dowodu z art. 278 k.p.c., ale w okolicznościach sporu nie wpływa także na podważenie przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodu z opinii biegłego P. S.. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 listopada 2013 r. w sprawie V CSK 135/13 (LEX nr 1405234), opinia biegłego tak jak inne dowody podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., chociaż na podstawie właściwych jedynie dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Kierując się tymi kryteriami, Sąd Okręgowy dokonał pogłębionej oceny opinii biegłego P. S.. Odniósł się do metod jej przeprowadzenia ( wykorzystanie badań geologicznych z prywatnej ekspertyzy, odstępianie od pomiaru drgań), wskazał na przyczyny odmiennych wniosków opinii biegłego i ekspertyzy prywatnej (niedostateczne uwzględnienie warunków geologicznych i odległości budynku od drogi). Apelująca miała przy tym możliwość wyjaśnienia wątpliwości co do konkluzji opinii biegłego sądowego w drodze pytań i ustnych wyjaśnień biegłego na rozprawie w dniu 5 września 2013 r. W ich toku biegły ustosunkował się do wszystkich zastrzeżeń E. K. wyrażonych w piśmie z dnia 24 czerwca 2013 r. (k 247 -248). Powódka nie skorzystała z inicjatywy dowodowej i nie domagała się w trybie art. 286 k.p.c. dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego. W tym stanie rzeczy, sam fakt odmiennych twierdzeń powódki i częściowo różnych wniosków prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy inż. M. W. nie podważa prawidłowej konkluzji opinii biegłego sądowego o rzeczywistych przyczynach złego stanu technicznego spornego budynku. Jedynie uzupełniająco wypada zauważyć, że apelująca zdaje się błędnie odczytywać treść ekspertyzy inż. M. W.. Próżno bowiem szukać w tym dokumencie potwierdzenia dla stawianej przez powódkę tezy, że wibracje przenoszone z drogi w 40 % przyczyniły się do aktualnego stanu technicznego całego budynku. Uważna lektura prywatnej ekspertyzy prowadzi do wniosku, że rzeczoznawca tego rodzaju przyczynienie pozwanego wiąże jedynie ze stanem podbicia łąw fundamentowych oraz z uszkodzeniami skutkującymi potrzebą założenia ściągów stalowych w ścianach zewnętrznych i wewnętrznych. Natomiast wszystkie pozostałe roboty tj. wymiana tynków wewnętrznych i zewnętrznych, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, ocieplenie ścian i dachu, wymiana zagrzybionych i zniszczonych desek poszycia dachowego i krokwi, zabezpieczenie drewnianych elementów, są wyłącznie skutkiem braku okresowych i bieżących remontów oraz właściwej konserwacji , a w konsekwencji obciążają właściciela budynku.

W ustnym wystąpieniu na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 maja 2014 r. pełnomocnik powódki odniósł się także do decyzji Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. S., P. S. (3) i J. B.. Wywody te nie mogą jednak wywrzeć zamierzonego skutku, bowiem powódka nie podniosła w apelacji



zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. Bezzasadne, zdaniem apelującego, oddalenie wniosków dowodowych nie może być skutecznie kwestionowane w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ( tak SN w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r. w sprawie IV CK 236/03, LEX nr 585856). Brak stosownego zarzutu naruszenia prawa procesowego wyłącza spod kognicji Sądu Apelacyjnego kontrolę postanowienia dowodowego Sądu I instancji. W postępowaniu apelacyjnym Sąd odwoławczy jest bowiem związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego ( uchwała 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Przy prawidłowo określonej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia bezzasadny pozostaje również zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 361 k.c. w zw. z art 20 pkt 4 ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 260 ze zm.). Rzecz bowiem nie w tym, czy pozwany w prawidłowy sposób wywiązywał się z obowiązków zarządcy drogi wskazanych w art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych, lecz w tym, czy ewentualne zaniechanie pozwanego w tym zakresie spowodowało skutek w postaci uszkodzeń budynku powódki. Nie negując twierdzeń apelującej o złym stanie nawierzchni drogi przed naprawami w 2013 r., trzeba zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż stronie powodowej nie udało się wykazać związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c. między zachowaniem pozwanego a stanem technicznym budynku przy ul. (...) w K.. Zaakceptowana przez Sąd I instancji konkluzja opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa prowadzi do wniosku, że w aktualnym bardzo złym stanie technicznym budynku wszelkie drgania i wibracje przyczyniają się do pogłębienia jego uszkodzeń, przy czym wpływ ten wynosi najwyżej 5 %. Jednakże , gdyby współwłaściciele nieruchomości przez okres kilkudziesięciu lat prawidłowo wykonywali obowiązki wynikające z art. 61 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 243, poz. 1623, ze zm.). wpływ ten byłby w praktyce pomijalny. Reasumując, to zaniechanie współwłaścicieli nieruchomości stanowi przyczynę aktualnego stanu technicznego budynku. Co istotne, apelująca w swej argumentacji zdaje się całkowicie pomijać, że na zasadzie art. 415 k.c. strona powodowa mogłaby ponosić odpowiedzialność jedynie za działania bezprawne i zawinione, a zatem jedynie za skutki tego rodzaju „ponadnormatywnych” wibracji i drgań, które spowodowane byłyby zaniedbaniem jej obowiązków w zakresie utrzymania nawierzchni drogi w należytym stanie, czy też innych obowiązków nałożonych na zarządcę drogi w art. 20 ustawy o drogach publicznych. Jako zarządca pozwany nie odpowiada przecież za sam fakt lokalizacji drogi krajowej w pobliżu budynku powódki, a zatem za dopuszczalny ruch drogowy, który nawet przy utrzymywaniu nawierzchni drogi w należytym stanie powoduje określone wibracje. Tymczasem w toku postępowania nie zaoferowano żadnych dowodów pozwalających stwierdzić, czy i w jakim stopniu zły stan nawierzchni ul. (...) przed naprawą w 2013 r. generował dodatkowe wibracje i drgania. Ustalenie tych okoliczności w żadnym razie nie pozostaje domeną biegłego sądowego z zakresu budownictwa. Słuszne pozostaje również stanowisko pozwanego wyrażone już w piśmie procesowym z dnia 12 września 2012 r. ( k 61) , iż w ramach obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym powódka co do zasady nie może domagać się wykonania napraw i nakładów na cudzej nieruchomości, a do tego zmierzało żądanie zobowiązania strony pozwanej do przeprowadzenia naprawy nawierzchni drogi ul. (...) i wykonania ekranów wygłuszających. Tego rodzaju roszczenie mogłoby być rozważane jedynie w ramach ochrony prawnej udzielonej przez przepis art. 144 k.c. i kierowane przeciwko właścicielowi nieruchomości zajętej pod drogę krajową, którym z mocy art. 2a ust. 1 ustawy o drogach publicznych jest Skarb Państwa. Na zakończenie wypada także zauważyć, że domagając się w apelacji zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia roszczenia odszkodowawczego, powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność wysokości należnego odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił

apelację powódki jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez pozwanego koszty złożyły się wydatki pełnomocnika związane z dojazdem do siedziby Sądu w kwocie 192 zł oraz wynagrodzenie w wysokości 2.700 zł ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw dla odstąpienia od obciążenia powódki kosztami przegranego procesu. Trudna sytuacja materialna apelującej sama w sobie nie przesądza o wystąpieniu przesłanek z art. 102 k.p.c.

Na etapie postępowania apelacyjnego powódka nie może się skutecznie powoływać na subiektywne przekonanie o zasadności jej racji, wywołane przedprocesowym stanowiskiem pozwanego. W toku procesu pozwany konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa, zaś wnioski prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy poddane zostały weryfikacji w drodze przeprowadzonego przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego sądowego.

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 6, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. Nr 461).